

Błądzić jest rzeczą ludzką, ale trwać w błędzie... – o problemach ewaluacji nauki

– Błądzić jest rzeczą ludzką, ale trwać w błędzie – głupotą” – słowa Seneki Starszego stały się punktem otwarcia wystąpienia prof. Marcina Kołaczkowskiego z Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego podczas seminarium „Krzywa linijka nauki – rzecz o ewaluacji w Polsce”. Spotkanie odbyło się w ramach cyklu debat „Co się dzieje z uniwersytetem?”.

Punktoza nie w punkt

W swoim wystąpieniu prof. Kołaczkowski skupił się na pięciu, jego zdaniem, najpoważniejszych wadach ewaluacji:

1. brakiem jednoznacznych zasad kwalifikacji do dyscyplin naukowych,
2. brakiem zapewnienia reprezentacji różnych specjalności w ramach dyscypliny,
3. brakiem związku oceny średniej efektywności naukowej („slotowej”) pracownika z kompetencjami od nadawania stopni naukowych przez radę dyscypliny,
4. **systemowi slotowemu jako źródle wypaczeń, nadużyć i nieetycznych procederów,**
5. brakiem uwzględnienia czasu pracy dydaktycznej w liczbie N.

Jak zauważa prof. Kołaczkowski pracownicy – zamiast badać i uczyć – zostali przekształceni w „sloty”, które trzeba optymalnie wypełnić punktowanymi publikacjami. Nie liczy się, co i dla kogo piszą, ale gdzie publikują i ile punktów przyniesie to uczelni.

Pięć postulatów dla nowej ewaluacji nauki

W trakcie seminarium prof. Kołaczkowski przedstawił postulaty dotyczące zmian w systemie oceny badań naukowych. Nie zaproponował gotowego modelu, lecz wskazał, co w ewaluacji musi być, a czego należy unikać. Jak zauważył, podstawą jest jasne określenie celu i przedmiotu oceny – oddzielenie doskonałości naukowej, efektywności finansowej i uprawnień do nadawania stopni. Należy oceniać instytucje, nie pojedynczych pracowników, dając uczelniom swobodę organizacji pracy kadry.

Profesor Kołaczkowski skrytykował system slotów, który premiuje małe jednostki kosztem większych. Wspomniał także o braku uwzględnienia obciążenia dydaktycznego oraz zaproponował przeliczniki dla pracowników badawczo-dydaktycznych.

Postuluje również uproszczenie procedur i odejście od arbitralnych decyzji o przypisaniu dorobku czy punktacji czasopism. Wskazuje, że światowe rankingi radzą sobie bez skomplikowanych oświadczeń. Jego zdaniem warto też brać pod uwagę umiędzynarodowienie i pozycję jednostki w rankingach, a także rozważyć ocenę ekspercką opartą na przejrzystych wskaźnikach.

– *Ewaluacja powinna być prosta, jawna i wspierać rozwój nauki, a nie tworzyć bariery i sztuczne mechanizmy* – podsumował.

Zachęcamy do wysłuchania seminarium „Krzywa linijka nauki – rzecz o ewaluacji w Polsce” – [przejdź](#).

„Zadanie publiczne „Wzmocnienie marki i potencjału OEES HUB - rozwój i silna marka think tanku ekonomii wartości” sfinansowane jest ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach rządowego Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018–2030. Treści odzwierciedlają jedynie opinię ich autora. NIW-CRSO nie jest odpowiedzialny za sposób wykorzystania zawartych w nich informacji.

